

Oszukał 46 osób oferując meble, których nie miał

Data publikacji: 19.12.2011 15:00

Oszukał 46 osób z terenu całego kraju na ponad 40 tysięcy złotych, oferując na jednym z ogólnopolskich portali internetowych meble, których nie miał.

□

46 oszukanych osób z terenu całego kraju i ponad 40 tys. złotych strat - to bilans przestępczej działalności 29-letniego mieszkańca Dzierżoniowa, który na jednym z ogólnopolskich portali internetowych oferował do sprzedaży meble, których nie miał - informuje Komenda Główna Policji.

Podjezany 29-letni mężczyzna na przełomie 2010 i 2011 roku oferował do sprzedaży, za pośrednictwem aukcyjnych portali internetowych, całą gamę mebli tapicerowanych oraz stołowych. - **Wygrywający aukcję wpłacał pieniądze na jego konto, a meble miał otrzymać w terminie do 6 tygodni. Niestety do żadnego z kupujących towar nie trafił. Pokrzywdzeni nie otrzymali również zwrotu pieniędzy** - wyjaśnia KGP.

Policja ostrzega przed oszustwami internetowymi - ...*Pamiętajmy, by zawsze wobec sprzedającego kierować się zasadą ograniczonego zaufania. Zachowujmy całą korespondencję ze sprzedawcą. Jeśli nas oszuka, pozwoli to policji szybko go ustalić i zatrzymać. Korzystajmy tylko ze znanych i sprawdzonych portali internetowych. Przed zakupem w wirtualnym sklepie zasięgnijmy opinii o sprzedawcy i sprawdźmy jego rzetelność, wynikającą z opinii o jego wcześniejszych transakcjach. Brak komentarzy pozytywnych lub ich niewielka liczba powinny wzbudzić naszą szczególną czujność. Przy płaceniu kartą kredytową zwracajmy uwagę, czy połączenie internetowe jest bezpieczne i czy przesyłane przez nas dane nie zostaną wykorzystane przez osoby nieuprawnione. Na dole strony powinien pojawić się symbol zamkniętej kłódki, a przy adresie oznaczenie "https". Zazwyczaj można też zamówić towar z opcją płatności przy odbiorze. Jeśli sprzedawca nie dopuszcza takiej formy płatności, to powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na taką ofertę. Otrzymując ofertę e-mailem, nie korzystajmy z linków - na stronę sklepu wejdźmy, wpisując adres w oknie przeglądarki, unikniemy w ten sposób przekserowania na strony podszywające się pod legalnie działające sklepy. Jeśli, mimo zachowania zasad ostrożności, dostaniemy zamiast zamówionego produktu puste pudełko lub urwie się kontakt ze sprzedającym, zadzwońmy na policję. Wtedy zapisana korespondencja i przesłana przez oszusta paczka będą stanowiły dla policji istotny materiał...* - informuje KGP.